



GŁOS PIOTRKOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

PONIEDZIAŁEK 22 GRUDNIA 1947 ROKU

NR. 350 (915)

PLAN ZUBOŻENIA FRANCJI

Rząd Schumana-Bluma zaskarbia sobie zaufanie banków i trustów amerykańskich. Zwyżka cen na rozkaz giełdy Stanów Zjednoczonych

PARYŻ (PAP). W sobotę rozpoczęła się we francuskim Zgromadzeniu Narodowym ogólna dyskusja nad rządowym programem antyinflacyjnym, opracowanym przez ministra finansów Rene Mayera.

Deputowani komunistyczni poddali plan Mayera ostrej krytyce.

Plan Mayera dąży do zubożenia klasy pracującej i podyktowany został chęcią rządu zaskarżenia sobie zaufania banków i trustów amerykańskich a nie pragnieniem pozyskania zaufania mas.

Deputowany Ambroise Croizat podkreślił, że projekt ministra finansów jest niewykonalny, gdyż rząd nie cieszy się zaufaniem robotników, robotnicy obawiają się nowej zwyżki cen — oświadczył on i pragnął by place poddawane były co 3 miesiące rewizji.

Radykał Pierre Mendes poparł w zasadzie rządowy plan antyinflacyjny jednakże określił go jako półśrodek.

Francois Billoux b. minister odbudowy z ramienia partii komunistycznej zaatakował ostro rząd z powodu zarzucenia planów odbudowy podstawowych gałęzi przemysłu i zawieszenia wszelkich poważniejszych inwestycji.

PARYŻ PAP. — Francuski minister spraw zagranicznych złożył na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego sprawozdanie z przebiegu konferencji londyńskiej. Mówca wyraził przekonanie, że Francja będzie mogła odegrać rolę pośrednika w przyszłości, celem doprowadzenia do porozumienia w sprawie traktatu pokojowego. Minister Bidault spodziewa się, że dyskusja w sprawie traktatu zostanie podjęta, gdy warunki ulegną poprawie. Równocześnie wypowiedział się minister Bidault za ścisłą współpracą Fran-

cji ze Stanami Zjednoczonymi „dla zabezpieczenia pokoju”.

PARYŻ PAP. — Prasa poświęca wiele miejsca planowi gospodarczemu Rene Mayera. — Plan ten przewiduje podwyżkę cen wielu arty-

kułów pierwszej potrzeby.

Ceny węgla zostały podwyższone o 34 proc. prądu elektrycznego o 115 proc., gazu o 50 proc. Uległy również podwyższeniu ceny benzyny, kawy, nafty, alkoholu, opłaty za radio itd. Równocześnie rozpisuje rząd 3-procentową

pożyczkę wewnętrzną, podlegającą amortyzacji w ciągu 10-ciu lat.

„Humanite” zwraca uwagę na okoliczność, że ceny idą w górę, podczas gdy rewizja plac ma nastąpić dopiero w czerwcu 1948 r. Dziennik podkreśla, że jedynym skutecznym środkiem walki z inflacją jest redukcja wydatków wojskowych oraz wprowadzenie do życia gospodarczego Francji kapitałów ukrytych przez obywateli francuskich w bankach zagranicznych.

Kapitały te przedstawiają wartość 2 miliardów franków.

Przedłużanie wojny w Indonezji dobrym interesem dla fabrykantów broni. Delegat USA torpeduje wniosek o przerwanie walki

NOWY JORK (PAP). Rada Bezpieczeństwa rozpatrzyła na ostatnim swym posiedzeniu wyniki pracy, bawiącej obecnie w Indonezji, trzyosobowej komisji mediacyjnej ONZ, która ma pośredniczyć w uregulowaniu sporu holendersko-indonezyjskiego.

Przedstawiciel Australii dr. Hood, poparty przez delegata ZSRR i Polski, prag-

nać przyspieszyć rozstrzygnięcie sporu, wezwał Radę Bezpieczeństwa, by zażądała od komisji mediacyjnej jak najrychlejszego przysiania szczegółowego wstępnego sprawozdania.

Przypominając, że opracowany przez komisję plan zakończenia działań wojennych, został przyjęty tylko przez jedną ze stron, znajdujących się w sporze, dr. Hood

zapropozował by Rada Bezpieczeństwa poleciła komisji włączenia do sprawozdania wspomnianego planu, celem ustalenia, czy należy się zwrócić do drugiej strony z prośbą o jego przyjęcie.

Przedstawiciel polski dr. Suchy również wezwał Radę Bezpieczeństwa do akcji, podkreślając, iż od tego zależy nie tylko los Indonezji, lecz również i autorytet Rady Bezpieczeństwa, narażony — a szwank, wskutek jej długiej bezczynności.

Jednakże państwa anglosaskie sprzeciwiły się propozycji dr. Hooda i zażądały, by powzięcie decyzji w tej sprawie odroczone do chwili otrzymania wstępnego sprawozdania komisji mediacyjnej. Pod naciskiem przedstawiciela USA Austina, delegat Australii dr. Hood wycofał swój wniosek.

Nowe prowokacje faszystów na granicy grecko-bułgarskiej

SOFIA PAP. — Jak donosi Bułgarska Agencja Telegraficzna, powołując się na źródła urzędowe, znaczne oddziały wojsk greckich kilkakrotnie wdzierały się na terytorium Bułgarii na rozległym odcinku Nevrokop — rzeka Mesta, atakując i ostrzeliwując z karabinów maszynowych, znajdujące się tam posterunki straży granicznej.

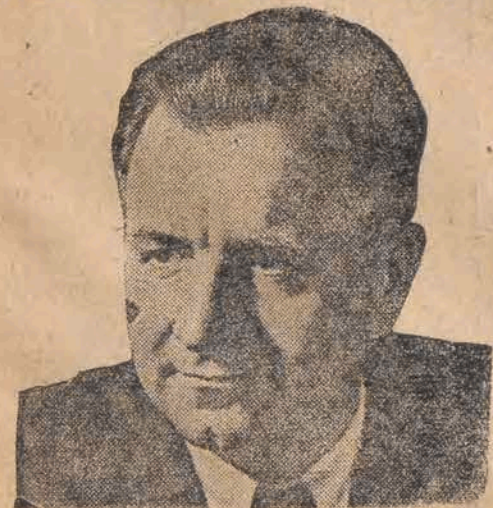
Na skutek energicznej postawy bułgarskich

wojsk ochrony pogranicza, ta niewątpliwie zakrojona na szeroką skalę prowokacja została udaremniona i napaścnicy greccy zmuszeni zostali do odwrotu.

Rząd bułgarski zawiadomił Radę Bezpieczeństwa ONZ o powyższych incydentach oraz o powtarzających się ostatnio prowokacjach greckich na południowej granicy Bułgarii.

Czechosłowacja we froncie pokoju

Premier Gottwald o zakusach imperialistów amerykańskich na wolność narodów Europy



PRAGA (PAP). Organ związku b. czeskich więźniów politycznych „Hlas oswoobodzonych” zamieścił w ostatnim numerze artykuł premiera Gottwalda poświęcony polityce wewnętrznej i zagranicznej Czechosłowacji.

W artykule tym premier rządu czechosłowackiego wskazuje na niebezpieczeństwo jakie zagraża światu ze strony reakcji międzynarodowych kół imperialistycznych, które grożą wojny usiłują ujarzmić państwa i narody oraz narzucić im swoją własną politykę.

Stwierdza on, że Czechosłowacja przag-

nia pokoju podobnie jak wszystkie inne państwa demokracji ludowej, premier Gottwald wyraża przekonanie — iż droga, którą kroczy Czechosłowacja jest właściwa. Jest to droga najściślejszej współpracy ze

Związkiem Radzieckim i pozostałymi państwami słowiańskimi.

Premier podkreślił iż kontynuowanie tej drogi będzie jednym z najważniejszych zadań Czechosłowacji w roku 1948.

Miliony dolarów na rozłam

we francuskich zw. zawodowych — nie dały oczekiwano przez USA rezultatu

PARYŻ (PAP). Na konferencji rozłamowej grupy CGT, t. zw. „Force Ouvriere” postanowiono zwołać zjazd organizacyjny dla stworzenia władz centralnych. Grupa dysydencka liczy ogółem nie więcej jak 400 tysięcy członków wobec 6 milionów na leżących do CGT.

Organ CGT — „La vie Ouvriere”, zwrócił już swego czasu szczególną uwagę na działalność przedstawiciela amerykańskiej federacji pracy — (AFL) Browna w Paryżu. Wiadomo było, że Brown finansował

całą akcję zmierzającą do wywołania rozłamu we francuskich związkach zawodowych.

W oparciu o dolary stwierdza pismo Brown dążył do zaprzęgnięcia również i zorganizowanych robotników francuskich w rydwan amerykańskiego imperializmu. Jednakże pomimo znacznej presji i rzucania olbrzymich funduszy, amerykańska akcja rozłamowa w szeregach CGT, nie przyniosła tych wyników, jakich się w USA spodziewano.

Kongres młodzieżowy w Bułgarii

MOSKWA (obsł. wł.). Z Sofii donoszą, iż rozpoczął się tam kongres demokratycznych organizacji młodzieżowych. W Kongresie biorą udział przedstawiciele wszystkich bułgarskich organizacji młodzieżowych jak również delegaci organizacji mło-

dzieżowych Jugosławii, Czechosłowacji, Węgier, Albanii i innych państw.

Kongres rozważy sprawę utworzenia Zjednoczonego Związku Młodzieży Demokratycznej Bułgarii i wybierze ciała kierownicze nowej organizacji młodzieżowej

Dzień armii w Jugosławii

BELGRAD PAP. — W dniu wczorajszym cała Jugosławia uroczyście obchodziła „Dzień Armii”, wprowadzony dla uczczenia rocznicy utworzenia demokratycznej armii jugosłowiańskiej.

Z okazji tej marszałek Tito wydał rozkaz dzienny, w którym podkreślił zasługi i heroizm partyzantów w walkach o wyzwolenie Jugosławii i wzywa żołnierzy i oficerów nowej armii do kontynuowania ich szczytnych i bohaterkich tradycji.

Walki w Mukdenie

NOWY JORK (obsł. wł.). Rozgłoszenia nowojorska donosi, iż w Mukdenie, stolicy Mandżurii, trwają walki między wojskami komunistycznymi a wojskami Czang-Kai-Szeka.

Ofenzywa wojsk komunistycznych posuwa się naprzód. Szereg przedmieść Mukdenu zostało opanowanych przez wojska komunistyczne.

Nadużycia urzędników USA w Niemczech Zachodnich

NOWY JORK PAP. — Jak donosi waszyngtoński korespondent „New York Herald Tribune”, ministerstwo wojny USA wszczęło dochodzenia w związku z wykryciem wielkich nadużyć, których dopuścili się wojskowi urzędnicy amerykańscy w Niemczech. W afere tę podobno zamieszany jest i generał amerykański, wielu oficerów oraz szereg cywilnych urzędników administracyjnych.

Dwie drużyny łódzkie

w finale drużynowych mistrzostw Polski w BOKSIE!

Szczegółowe sprawozdania z meczów „Tęcza” — „Batory” i ŁKS — Radomiak na stronie 4-tj.

PZPB w Pabianicach najpierwsze

5 grudnia r. b. robotnicy Pabianic wykonali plan z nadwyżką osiągając I miejsce w przemyśle bawełnianym

5 grudnia 1947 roku robotnicy Pabianic wykonali z nadwyżką plan roczny, zajmując pierwsze miejsce w przemyśle bawełnianym.

O pabianickich zakładach bawełnianych mówiło się zawsze i mówi w samych superlatywach. Był czas, kiedy mówiło się o nich jako o najbardziej zaawansowanych, później mówiło się, że mają one największe osiągnięcia na odcinku odbudowy, później jeszcze (po komasacji zakładów bawełnianych w Pabianicach) że są to największe, bo zatrudniają około 10 tys. ludzi, zakłady tej branży w Polsce, a od niedawna mówi się, że są to najlepiej pracujące zakłady w Polsce. To ostatnie „nai” wypływa stąd, że już 5 grudnia br. PZPB w Pabianicach jako pierwsze w tej branży w Polsce wykonały roczny plan produkcji. Sukces ten w cyfrach przedstawia się jak następuje:

W tkalni: planowano 34 miliony 19 tysięcy metrów, a wyprodukowano na 5 grudnia 34 miliony 114 tysięcy metrów.

W wykończalni: planowano 35 milionów 300 tysięcy metrów, a wyprodukowano na 5 grudnia 36 milionów 626 tysięcy metrów.

Nad osiągnięciem tym, choćby ze względu na to, że przemysł bawełniany w Polsce ogólnie biorąc planu rocznego nie wykonał, należałoby się zatrzymać dłużej nieco, należałoby się zastanowić co złożyło się na to, że PZPB w Pabianicach nawiązało do planu pracy na te same braki co inne tego rodzaju zakłady w Polsce, a więc na niedopowiedni węgiel, nieodpowiednią przedzę, przestarzałe maszyny montowane ze spalonego smalcu, brak fachowej obsługi itd. — prawie nieśląc wcześniej wykonywane na nie obowiązki, w wyniku czego do końca roku udało się ponad 3 miliony metrów towaru ponad plan.

Na podstawie rozmów przeprowadzonych z dyrekcją, radą zakładową, przedstawicielami partii i robotnikami tych zakładów, należy stwierdzić, że na osiągnięcie to złożyły się przede wszystkim: pełna poświęcenia postawa miejscowych robotników, współzawodniczość w pracy, ruch wielowarsztatowy oraz umiejętne gospodarstwo kierownictwa i pomoc finansowa Państwa. Tak jest faktycznie, bo nieco innego jak ofiarą postawa robotników sprawiła, że zakłady w ogóle zostały uruchomione; że od września t. zn. od chwili ogłoszenia współzawodniczości ich produkcja dzienna wzrosła o kilkadziesiąt tysięcy metrów towaru, że już w tej chwili na tkalni pracuje 802 tkaczki na czwórkach, a 28 na szóstkach, że w przedzielni na 374 prządki pracuje na trzech stronach — 271, i że cała przedzielnia pra-

kuje na trzy zmiany.

Nic innego, jak komasacja i umiejętne gospodarstwo kierownictwa i pomoc finansowa Państwa złożyły się na to — że zlikwidowano tu np. postój energetyczny tkalni Nr 1 (d. Kindler) uniezależniając ją od kaprysów elektrowni łódzkiej przez przeciągnięcie od własnego generatora z centrali jednokilometrowego kabla; że poprawiono wydajność pracy na nocnej zmianie przez polepszenie oświetlenia, że zlikwidowano t. zw. „chwilowe” postoje przez zorganizowanie lotnej brygady remontowej, która naprawia natychmiast na miejscu najniebezpieczniejsze maszyny; że zorganizowano specjalny warsztat ślusarski do napraw średnich i wyrobu własnych części zapasowych.

Tak wyglądałaby w ogólnych zarysach odpowiedź na pytanie co złożyło się na to osiągnięcie.

Pokonanie wyżej wymienionych trudności

to jeszcze nie wszystko, bo PZPB w Pabianicach walczy nadal bezskutecznie tak samo zresztą jak inne zakłady z szeregiem trudności materiałowo-surowcowych, z brakiem fachowego personelu itd. Braki te jednak miejscowa załoga potrafiła wyrównać wzmoczoną pracą na innych odcinkach i to jest jej wielką zasługą.

Dużo jeszcze można by mówić o zdobycach społecznych robotnika, które niewątpliwie wpływają na wytworzenie się tu odpowiedniej atmosfery pracy i samopoczucie zatrudnionych; wiele można by mówić o współpracy dyrekcji z radą zakładową, ale to już omówimy w oddzielnych artykułach. Tu staraliśmy się przedstawić jak PZPB w Pabianicach pokonały te trudności, którymi tłumaczą się wszystkie inne zakłady, i że mimo tych trudności plan wykonały. PZPB w Pabianicach wykazały, że jeśli się naprawdę chce, wiele można zrobić.

Edward Adamiak.

Proces zakonników-spiegów

LONDYN (obst. wł.). W Pola (Jugosławia) rozpoczął się proces przeciwko grupie młuchów, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz pewnego mocarstwa zagranicznego. Grupa ta stanowi część składową sieci szpiegowskiej, utworzonej przez wywiad wspomnianego mocarstwa na obszarze byłych stref A i B, przyłączonych do Jugosławii na podstawie traktatu pokojowego z Włochami.

Mniisi gromadzili informacje wojskowe i polityczne i przekazywali je zagranicę drogą radiową za pomocą tajnej radiostacji, ukrytej na strychu jednego z klasztorów.

LONDYN (obst. wł.). Jak podaje rozgłoszenia londyńska oskarżeni w procesie szpiegowskim w Pola przyznali się do winy. Jeden z oskarżonych zeznał, iż gromadzone przez niego informacje o charakterze wojskowym przekazywał drogą radiową na użytek Watykanu.

Hiszpania — obóz koncentracyjny

Koła republikańskie donoszą na podstawie tajnego dokumentu dyrekcji generalnej policji hiszpańskiej, że w chwili obecnej przebywa w więzieniach frankistowskich 104 tysiące więźniów politycznych.

Wybory samorządowe w Z.S.R.R.

Wielkość i liczba republik radzieckich dokonała wyboru nowych delegatów do rad pracy w 100 miastach i w ośrodkach

MOSKWA (PAP). W pięciu republikach radzieckich w Federacji Rosyjskiej, na Ukrainie, w Armenii, Moldawii i w republice Karło-fińskiej odbyły się w niedzielę wybory do rad obwodowych, miejskich lub wiejskich.

Wybory rozpoczęły się o godzinie 6 rano i trwały do godziny 11-ej w nocy. Frekwencja wyborców była ogromna.

Moskwa w dniu wyborów przybrała odświętną szatę. Całe miasto tonęło w powodzi światła, zieleni sztandarów i transparentów propagandowych.

Na ulicach panowało olbrzymie ożywienie. Megafony zainstalowane na wszystkich rogach ulic nadawały hasła wyborcze oraz ulubione pieśni rosyjskie. Po południu i wieczorem odbyły się zabawy ludowe i koncerty najwybitniejszych artystów.

Szczególnie podniosły nastrój panował w okręgu, z którego kandydował do moskiewskiej rady miejskiej generalissimus Stalin. Głosowanie w tym okręgu zakończyło się już o godzinie 11-ej przed południem.

Wyniki wyborów ogłoszone zostaną praw-

podobnie w dniu jutrzejszym.

Charakterystycznym przyczynkiem ilustrującym stosunek ludności radzieckiej do wyborów był fakt znacznego wzmocnienia się w okresie przedwyborczym ogólnego krajowego wysiłku pracy, który przyniósł szereg poważnych rezultatów. Tak np. wielkie zakłady budowy maszyn im. Kirowa w Leningradzie, które zobowiązały się wykonać do dnia wyborów plan roczny w 120 proc., cyfrę tę osiągnęły znacznie wcześniej. Zakłady włókiennicze w Iwanowie wyprodukowały do dnia wyborów ponad plan blisko 1,5 miliona metrów manufaktury.

Likwidacja spisków w Słowacji

PRAGA (PAP). Na ostatnim posiedzeniu słowackiej rady narodowej w Bratysławie, pełnomocnik rządu dla spraw wewnętrznych — generał Ferencik wygłosił przemówienie, w którym omówił zagadnienie likwidacji organizacji spiskowych i wyrotowych oraz grup banderowców w Słowacji.

Mówca podkreślił energiczną akcję czechosłowackich organów bezpieczeństwa w unieszkodliwieniu banderowców, którzy próbowali przedostać się do Austrii. Działalność tych band została faktycznie zlikwidowana.

Akcję wyrotową uprawiali trzy grupy spiskowców. Najbardziej agresywną z pośród nich, była grupa b. słowackiego ministra spraw zagranicznych w „rządzie Ti-

so”. — Durezansky'ego z grupy tej aresztowano ogółem 380 osób.

Drugim zespołem spiskowców kierował również emigrant słowacki b. poseł przy Watykanie — Sidor. W czasie likwidacji tej grupy aresztowano 310 osób.

Najsłabsza liczebnie, ale najbardziej niebezpieczną była grupa dr. Kempnego, b. sekretarza generalnego słowackiego stronnictwa demokratycznego. W skład tego zespołu wchodziło zaledwie 17 osób spośród wysoko postawionych osobistości słowackiego życia politycznego i gospodarczego. Dzięki temu grupa ta miała szczególne warunki do rozwinięcia swej antypaństwowej działalności, nad urzeczywistnieniem planu zwanego „Intermaria”, którego jedynym celem było rozbięcie państwa czechosłowackiego.

Nenni ostrzega Włochów

przed niewolą dolarową, w którą wędzga naród de Gasperi

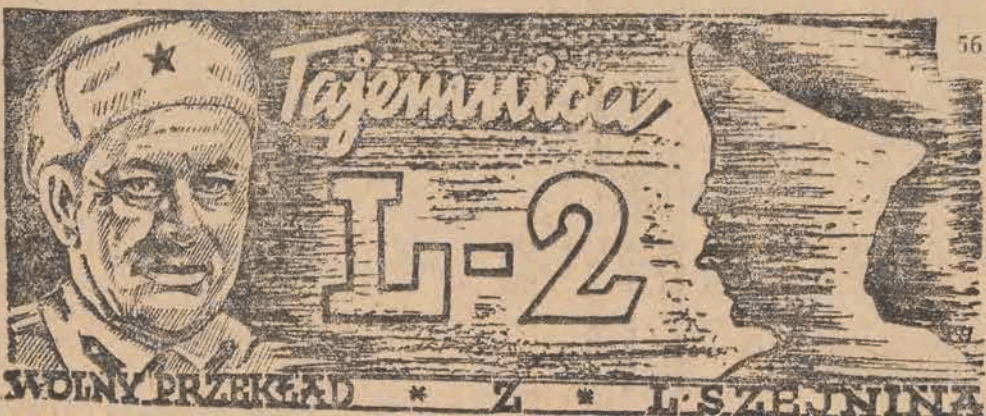
RZYM (PAP). Przywódca włoskiej partii socjalistycznej Pietro Nenni stwierdził w przemówieniu wygłoszonym w dniu wczorajszym na wiecu w Rzymie, iż kierowana przez partię sprzeciwia się realizacji doktryny Trumana we Włoszech.

Nenni oświadczył, że przed Włochami

stoje trzy zagadnienia, które wymagają szybkiego rozwiązania 1) import surowców, 2) eksport gotowych wyrobów, 3) emigracja. Mówca ostrzegł wreszcie naród włoski przed skutkami jakie dla bezpieczeństwa Włoch może mieć całkowite podporządkowanie się polityce USA.

W czwartek 25. XII.
w Kinie „POLONIA”

PREMIERA
nowego filmu produkcji polskiej
**JASNE
ŁANY**



— Niestety, w żaden sposób nie mogę się z paną zgodzić, ponieważ został ustalony fakt pani zgonu i nawet miejsce na cmentarzu, gdzie pani została pochowana. Proszę bardzo — cmentarz Przeobrażeński, rząd 21, grób nr. 10456. Jest mi naprawdę niewymownie przykro, skłonić pani uwagę na tych makabrycznych szczegółach, ale pani wybacz, gdyż pani jest już nieboszczyką od ośmiu miesięcy. Stąd właśnie zrozumiałe zdziwienie naszych organów, że taka zjawia z tamte-

go świata nie tylko nadal przeżywa w stolicy, ale nawet znajduje się w tej chwili w moim gabinecie. Jest to do pewnego stopnia nonsens prawny. Niech pani przetrze zaświadczenie o zgonie, zaświadczenie lekarza, który panią leczył i, wreszcie, poświadczona przez odpowiednie władze służbowa informacja z cmentarza Przeobrażeńskiego. Czy pani sobie życzy zapoznać się bliżej z tymi dokumentami? Major Zorin bardzo uprzejmie przysunął przed oczy staruszki leżące na biurku

dokumenty.

— Tak, Życzę sobie — krótko odpowiedziała stara i uważnie przeczytała wszystkie notatki. Potem spokojnie położyła je z powrotem na biurku. Podniosła oczy na majora i rzekła:

— Mam wrażenie, że nie potrzebuję się już wykreczać.

— Ja również tak myślę — odpowiedział z pewną satysfakcją major.

— Nie jestem Marią Zubową... — rzekła staruszka.

— Nareszcie! — zawołał Zorin. — Już dawno tak trzeba było mówić.

— Wykradłam dokumenty zmarłej Zubowej, aby otrzymać jeszcze jedną kartkę żywnościową — ciągnęła dalej stara.

— Tylko w tym celu? — uprzejmie zapytał Zorin.

Zapanowało krótkie obopólne milczenie. Stara uśmiechała się niewyraźnie, patrząc na zachowującego całkowity spokój majora. Wreszcie Zorin odezwał się do „Zubowej”:

— Jak na wykręt na poczekaniu — nie źle. Ale na ogół nieprzekonywująco. Nie mam zamiaru debatować z panią dłużej. Niech pani odroczyć i pomyśli nad wszy-

stkim w międzyczasie. Może wymyśli pani coś bardziej dowcipnego — mówiąc to major nacisnął guzik dzwonka i, gdy wszedł Pawłowski, zwrócił się do niego.

— Proszę wyprowadzić z gabinetu aresztowaną. Niech zaczeka obok.

Staruszka w asyście milczącego Pawłowskiego wyszła z gabinetu. Zorin zaczął natychmiast sprowadzić do siebie Osiecinę. Artystka wyglądała bardzo nieśmiało, była bardzo blada i z wyraźnym zdenerwowaniem przestąpiła próg gabinetu. Miała niemal rozpaczliwy wyraz twarzy, była za plakana i miała opuchnięte powieki.

— Proszę usiąść, obywatelko Osiecinna — powiedział Zorin, obrzucając ją jednocześnie badawczym spojrzaniem. — Zgadnij, że pani przeżywa jakiś wstrząs moralny... —

— Tak, przeczuwam swoją zgubę — usłyszała cichą odpowiedź. W głosie Osiecinnej wyraźnie odczytywało się wstrzymywane łzy.

— Od dwudziestu lat już jestem sędzią śledczym i widziałem wielu przestępców. — zwrócił się do niej łagodnym tonem Zorin. — Obserwując panią, mam wrażenie, że w pani przestępczej działalności

Kronika Piotrkowa

Redakcja i Administracja
„GŁOSU PIOTRKOWSKIEGO”
Piotrków Tryb. — ul. Słowackiego 26.

Administracja czynna od godz. 8 — 16-ej bez przerwy obiadowej, w soboty od godz. 8 — 13-ej.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 15 — 16-ej.

Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego” w Komunalnej Kasie Oszczędności w Piotrkowie nr. 425.

Komu winszujemy

Poniedziałek, 22 grudnia 1947 r.
Dziś: Anastazji.

Ważniejsze telefony

- 10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
- 13-14 Powiatowa Komenda M. O.
- 10-41 Miejski Komisariat M. O.
- 10-72 Straż pożarna
- 11-13 Ubezpieczalnia Społeczna
- 10-70 Szpital Sw. Trójcy

Pogotowie lekarskie: nocne telefony: 11-13 od 21 — 7 rano. W niedziele i święta dyżur dzienny w szpitalu Sw. Trójcy.

Geografia rolnicza Polski

Plan racjonalizacji produkcji rolnej ustala rejon produkcji roślinnej i hodowlanej

Departament Produkcji w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych opracował ostateczny plan rejonizacji produkcji rolnej. Ustalono ściśle rejon odpowiedzialny dla uprawy poszczególnych roślin i hodowli zwierząt gospodarskich, zgodnie z warunkami klimatycznymi i właściwościami gleby. Prace Ministerstwa Rolnictwa zmierzają w tym kierunku, aby nasi chłopcy nauczyli się pracować celowo, wyzyskując maksymalnie

warunki terenowe, dzięki czemu zostanie również spełniona jedna z podstawowych zasad racjonalnej produkcji rolnej oraz wzrośnie jej wydajność.

Plan stanowi jakgdyby zarys nowej mapy, produkcji rolnej w Polsce. Ustala tereny na których gleba odpowiednia jest na sadzenie właściwych odmian ziemniaków, zbóż, buraka cukrowego, tytoniu itd. Ustala również dla poszczególnych ras i gatun-

ków bydła, koni, owiec itd. odpowiednie rejon hodowlane.

Chłop będzie już odtąd wiedział co na swojej ziemi powinien uprawiać, a czego uprawiać nie powinien. Państwo dokładnie będzie wiedziało na jakie produkty z jakich terenów liczyć może gospodarka ogólnonarodowa.

Tak więc plan racjonalizacji przewiduje, że woj. Białostockie, Olsztyńskie, Warszawskie, Szczecińskie i część północna woj. Pomorskiego to teren uprawy żyta i ziemniaków lnu, i t. zw. użytków zielonych. W Białostockim plan przewiduje chów bydła czerwonego, opasów ciężkiej trzody chlewnej i chów gęsi. W woj. Olsztyńskim — hodowlę koni zarodowych, bydła hodowlanego „z kierunkiem mlecznym na masło” w południowo-zachodniej części województwa — chów kur na konserwy, a w zachodniej gęsi. Województwo to również ma być jednocześnie najważniejszym ośrodkiem rybołówstwa jeziornego jako podstawy do rozwoju przemysłu rybnego.

W woj. Warszawskim przewiduje się rozwój warzywnictwa na aprowizację stolicy i sadownictwa z produkcją owoców nieznoszących dalekiego transportu. Chów bydła na mleko w stanie świeżym i trzody chlewnej typu mieszanego na potrzeby aprowizacji stolicy.

W woj. Łódzkim również chów bydła na mleko na aprowizację miast i trzody chlewnej dla potrzeb rynku miejscowego. Osobliwością woj. Pomorskiego będzie jęczmień browarny, tytoń machorkowy i cygarowy produkcja trzody chlewnej, białej, szlachetnej na eksport i owiec cienko-runnych. Dolina Wisły i Żuławy — to teren pszenicy i buraka cukrowego hodowli bydła nizinnego, czarno-białego, typu mięsno-mlecznego na produkcję masła i serów.

Pomorze Zachodnie będzie hodowało bydło nizinne, czarno-białe. Stanie się ono rejonem produkcji masła i trzody chlewnej eksportowej oraz owcy cienko-runnej.

Woj. Poznańskie również hodować będzie bydło czarno-białe, owce i świnię białą. Będzie rejonem eksportowym, oraz producentem ziemniaka przemysłowego i eksportowego, oraz buraka cukrowego.

Województwo Wrocławskie i Śląskie — to rejon pszenicy. Ponadto woj. Wrocławskie produkować będzie jęczmień jary i ozimy, rzepak, len, kukurydzę i owoce. Tamże gospodarstwa stawowe — produkcja karpia na eksport i hodowla bydła czerwono-białego na mleko i masło oraz hodowla kozy mlecznej.

Województwo Krakowskie ma hodować bydło czerwone, owcę górską, konie szlachetne i ryby lososiowe. Jego specjalnością ma stanowić jedwabnictwo. Rolnik siacę będzie w części północnej województwa i w północno-wschodniej — tytoń, w południowej — owies, jęczmień ozimy i zdrowotne ziemniaki. Osobliwością woj. Kieleckiego będzie chmiel. Ponadto produkować ma nadal pszenicę, jęczmień browarny, tytoń i owoce na przetwórstwo przemysłowe. Będzie hodować bydło czerwone i bydło mleczne na masło, oraz owcę krajową długowłnistą. Woj. Rzeszowskie rozwinie pszczelarstwo, uprawę pszenicy, chów owcy górskiej.

Wreszcie woj. Lubelskie sieje pszenicę, jęczmień browarny, hoduje burak cukrowy, chmiel, tytoń, rzepak, konopie, uprawia wa rzywnictwo na cele przetwórcze, chów koni szlachetnego, bydła czerwonego, owcy długowłnistej, opas trzody ciężkiej. Również pszczelarstwo, hodowla karpia, kur portowych w powiatach środkowych, a gęsi w pozostałych.

Ten pobieżny przegląd planu rejonizacji rolnictwa nie wyczerpuje wszystkich jego założeń i wskazówek. Obrazuje jednak myśl przewodnią planu, która zmierza do ustalenia — zgodnie z warunkami poszczególnych dzielnic kraju i potrzebami ludności — rejonów wyżywienia wielkich miast przemysłowych, rejonów, w których produkcja idzie na potrzeby przemysłu przetwórczego oraz rejonów produkcji eksportowej.

K. Mirski

Otreby dla dostawców mleka

W ostatnim czasie dało się zauważyć zmniejszenie dostaw mleka do spółdzielni mleczarskich w powiecie piotrkowskim. W wielu wypadkach wpływ na to miało większe spożycie mleka w związku ze zbliżającymi się świętami. Wiele gospodyń wyrabiało masło zarówno na swoje potrzeby jak i na sprzedaż. Spotyka się jednak często tłumaczenie dostawców mleka, że spółdzielnie płaca zbyt niskie ceny i dlatego wolą oni dostarczyć mleko na wolny rynek.

Jak się dowiadujemy, tłumaczenie to jest najzupełniej nieuzasadnione, bowiem dostawcy mleka do spółdzielni mleczarskich otrzymują poza godziwym wynagrodzeniem możliwość zakupywania otreb w cenie 1250 zł. za metr.

Otreby, tak cenna pasza dla krów, osiągnęła na wolnym rynku cenę 3 tys. zł. za metr. Różnice cen otreb wolnorynkowych i otreb zakupywanych w spółdzielni dostawcy mleka winni wykalkulować jako swój czysty zysk. Niestety wielu z nich sprawy tej należycie nie docenia.

Czytajcie »Głos Piotrkowski«

Spis trzody chlewnej i kur odbędzie się w styczniu przyszłego roku

Na podstawie zarządzenia Min. Administracji Publicznej oraz Min. Ziemi Odzyskanych, wydanego w porozumieniu z Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, Główny Urząd Statystyczny przeprowadzi w okresie między 2 a 10 stycznia 1948 r. spis trzody chlewnej i kur na obszarze całego państwa. Spis przeprowadzą zarządy gmin wiejskich i miejskich w poszczególnych gospodarstwach, według stanu pogłowia trzody chlewnej i kur na dzień 31 grudnia br.

Dla sprawnego przeprowadzenia spisu, zarządy gmin powołują komisje gminne z wójtami (a w miastach — z burmistrzami) na czele.

W celu sprawdzenia prawdziwości danych, powiatowe władze administracyjne powołują komisje powiatowe, których zadaniem jest kontrola wiarygodności wyników spisu na podległym im terenie, a w razie stwierdzenia usterek — poprawienia ich w porozumieniu z gminami. W skład komisji gminnych i powiatowych hodzą instruktorzy hodowli, przedstawiciele Zw. Samopomocy Chłopskiej, szkół rolniczych itp.

Spisy zwierząt gospodarskich, przeprowadzane były dotychczas w Polsce raz do roku na 30 czerwca. Jednak dla trzody chlewnej i kur, ze względu na dużą płynność zmian w stanie

ich pogłowia w ciągu roku — jest to niewystarczające. Toteż Główny Urząd Statystyczny, za przykładem innych krajów, w których spisy trzody chlewnej są przeprowadzane dwa razy w ciągu roku, wprowadza obecnie tę zasadę i u nas.

Dokładne przeprowadzenie spisu i szybkie

opracowanie jego wyników będzie dużą pomocą przy ustalaniu planów zaopatrzenia kraju w mięso i jaja, a także pozwoli na zorientowanie się w naszych możliwościach eksportowych w zakresie bekoni, konserw mięsnych, drobiu i jaj — artykułów obecnie bardzo poszukiwanych na rynkach zagranicznych.

Delegacja u Min. Przemysłu

Jak się dowiadujemy w tych dniach udała się delegacja miasta Piotrkowa z prezydentem miasta tow. Kujawskim na czele — do Ministerstwa Przemysłu. Celem delegacji było przyspieszenie uruchomienia byłej Piotrkowskiej Manufaktury.

Z uznaniem należy powitać energię, z jaką zajęły się miarodajne czynniki naszego miasta sprawą uruchomienia fabryk włókienniczych. Rozwiązanie tego zagadnienia jest przecież kwestią bytu kilkuset bezrobotnych tkaczy w Piotrkowie.

Dziwne rachunki ob. kasjerów

Jak wiadomo, w naszym powiecie odczuwa się brak paszy dla bydła, przede wszystkim słomy. Brak ten wyrównywany jest, w myśl odpowiednich instrukcji i zarządzeń powiatowych do tego czynników, przez sprowadzenie paszy i słomy z terenów, mających je w nadmiarze.

Chłopi z Piotrkowa, koła gromadzkie Związku Samopomocy Chłopskiej, również spółdzielnie zamówiły większe ilości słomy żytniej na terenach zachodnich. Tamtejsze spółdzielnie Samopomocy zamówiła słomę przesyłać koleją w Piotrkowskie.

I tu zaczyna się przedziwne nieporozumienie. Wysyłający słomę na odpowiednich formularzach oraz blankietach naklejanych na wagony dawali napisy: „Zawartość — słoma”, nie wyszczególniając, czy to jest słoma żytnia, czy też inna. Zdawałoby się, że wszystko jest w porządku. Tymczasem w taryfach kolejowych jest ogromna rozpiętość opłat za przesyłkę słomy. Niektórzy urzędnicy kolejowi policzyli najwyższe stawki i chłopi powiatu piotrkowskiego zamiast płacić za transport według stawki za słomę pastewną — 1400 zł.,

otrzymali rachunki dziesięciokrotnie wyższe za transport słomy ryżowej (!!).

Naturalnie tak wysokie opłaty żadną miarą nie kalkulują się, bowiem za przewiezienie wagonu słomy na przestrzeni 200—300 km. żadna spółdzielnia nie jest w stanie zapłacić ok. 15 tys. zł.

Tego rodzaju postępowanie niektórych urzędników kolejowych jest albo złośliwością, albo działaniem na szkodę rolników i Państwa. Wiele wagonów nie zostało przez to odebranych i słoma niszczeje. Niektórzy odbiorcy mimo oburzenia zapłacili wygórowaną opłatę za słomę ryżową i ponieśli straty. Dwie jednak gminy — Rozprza i Bogusławice skierowały tę sprawę na drogę sądową. Powiatowy Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Piotrkowie zwrócił się w tych dniach o interwencję do władz wojewódzkich.

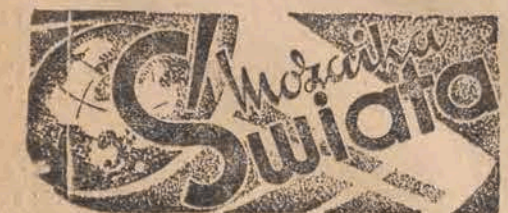
Mamy nadzieję, że sprawa ta jak najszybciej znajdzie rozwiązanie pomyślnie dla odbiorców przesyłek słomy, a tępi biurokraci czy też złośliwi sabotażyści zostaną pouczeni odpowiednio lub w wypadku stwierdzenia umyślnego szkodnictwa surowo ukarani.

Ceny nawozów sztucznych w okresie wiosennym 1948 r.

Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów zostały zatwierdzone warunki sprzedaży nawozów sztucznych, obowiązujące w sezonie wiosennym 1948 r.

Ustalono, że od dnia 1 listopada br. aż do odwołania obowiązują jednolite ceny nawozów sztucznych na terenie całej Polski, we wszystkich punktach sprzedaży dla rolników — jak poniżej: (ceny za 100 kg.) azotniak 20,5 proc. — zł. 1.635; saletrzak 20,5 proc. — zł. 1.730; wapniak 15,5 proc. — zł. 1.295; siarczan amonu 21 proc. — 1.575 zł.; saletra

sodowa 15,5 proc. — zł. 1.925; superfosfat miner. 16 proc. — zł. 865; superfosfat miner. 18 proc. — zł. 965; superfosfat kostny 16 proc. — zł. 1.490; maczka fosforytowa 33 proc. — zł. 745; tomasyna 15/17 proc. — zł. 955; sól potasowa 40 proc. — zł. 965; sól potasowa 50 proc. — zł. 1.175; wapno nawozowe palone mielone 85 proc. — zł. 240; miel wapienny przemiałowy ca 50 proc. — 100 zł. miel wapienny odpadkowy ca 40 proc. — zł. 80; wapieniak mielony ca 98 proc. — zł. 120.



ZMECHANIZOWANE KARTOTEKI
Tysiące meteorologicznych stacji, znajdujących się na terenach ZSRR wykonują codziennie dziesiątki tysięcy pomiarów i doświadczeń, których wyniki zbiera i opracowuje Centralne Naukowo-Doświadczalne Hydrometeorologiczne Archiwum t. zw. „Cuigma”. O rozmiarach pracy tej instytucji może świadczyć cyfra miliona pomiarów, które znajdują się teraz na warsztacie „Cuigma”. Ostatnio przeszło Archiwum na zmechanizowane sortowanie i kartotekowanie. To pozwoliło na dziesięciokrotne przyspieszenie pracy.

Ceny ogłoszeń W GŁOSIE PIOTRKOWSKIM			
	za tekstem	Nekr.	Drobne
do 70 mm	30	25	25 zł za wyraz
od 71—120 mm	45	40	raz Poszuk
od 121—200 mm	60	55	pracy 15 zł
od 201—300 mm	75	65	za wyraz
powyżej 300 mm	90	85	

Z życia Partii

UWAGA, SŁUCHACZE V KURSU DZIELNICOWEGO GRUP B.

Komitet Łódzki, Wydział Propagandy zawiadamia, że w poniedziałek dnia 22 grudnia br. o godzinie 18-ej odbędzie się w ramach V kursu Dzielnicowego kolejny wykład p.t. „O Polsce Współczesnej”.

Wykładają w Dzielnicach tow. tow.: Bałuty — Matejkowski; Staromiejska — Mojakowa; Śródmieście — Bogucki; Śródmiejska-Prawa — Szell; Śródmiejska-Lewa — Komorowski; Górna — Płasiński; Górna-Lewa — Smal; Górna-Prawa — Wojciechowski; Widzew — Karpiński; Ruda Pabianicka — Wilnarski

UWAGA, UCZESTNICY KURSU KORESPONDENCYJNEGO!

Łódzki Komitet, Wydział Propagandy zawiadamia, że konsultacje przedegzaminacyjne odbywają się w następujące dni: 22.12—29.12 br. oraz 2.1—8.1.1948 r. w godzinach od 17—19 według następującego planu:

Dla dzielnic Staromiejskiej i Bałuty — w lokalu dz. Staromiejskiej; dla dzielnic Śródmiejskiej, Śródmieście-Prawe i Śródmieście-Lewa — w lokalu dz. Śródmiejskiej; dla dzielnic Widzew — w lokalu dzieln. Widzew; dla dzielnic Górna, Górna-Prawa i Górna-Lewa — w Domu Propagandy.

UWAGA SEKRETARZE KOŁ RUDY PABIANICKIEJ!

Dziś o godzinie 17-ej odbędzie się odprawa sekretarzy wszystkich kół.

ZEBRANIE KOŁA LEKTORÓW

Wydział Propagandy Komitetu Łódzkiego zawiadamia, że dziś o godzinie 17-ej w świetlicy ŁK przy ul. Sienkiewicza 49a odbędzie się kolejne zebranie koła Lektorów, na którym tow. Jan Koit wcieli prelekcję pt. „Wrażenia z pobytu w ZSRR”

Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

ZEBRANIA KOŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół PPR w następujących fabrykach i instytucjach:

RUDA PABIANICKA

O godzinie 13 przedalnia PZPB w Rudzie Pabianickiej.

WIDZEW

O godzinie 16-ej „Chłodnia”

GÓRNA

O godzinie 16-ej Młyn „Automat”.

GÓRNA-PRAWA

O godzinie 13.30 PZPB Nr 6 „B” — kolo 7 i 8. O godz. 16 Fabryka Wstążek i Tasem o godzinie 15 PZPB Nr 6 „A”. O godzinie 14 Rzeźnia Miejska SU.

LEWA ŚRÓDMIEJSKA

O godzinie 14 Elektrownia — kolo 5, 6 i 7 PZPB Nr 4 — kolo III, Ośrodek Konfekcyjny Nr 4. O godzinie 16 f. „Reisfeld”. O godzinie 15.30 f. „All”. O godzinie 13.30 f. „Karchow i Lustnak”. O godzinie 10 Pracownicy Kin (Chojny)

ŚRÓDMIEŚCIE

O godzinie 13.30 PZPB Nr 4 — kolo I. O godzinie 16.30 „Rozbudowa”. O godzinie 15 Polskie Radio. O godzinie 16 f. „Podstojski”, CZPW Dyr. Jedw. Galenteryjne CZPW. Dyr. Jedwabniczego Zjedn. Przem. Guzikarskiego, Zjednoczenie Przetworów Papierniczych.

STAROMEJSKA

O godz. 16 Fabryka Nr 39 — oddział 4, f. „Kaszub”. O godz. 13.30 f. „Leimke i Heike”. O godzinie 17 posiedzenie komitetu fabrycznego PZPB Nr 2.

BALUTY

O godzinie 16-ej f. „Weiss”, PZPS. O godz 19-ej terenowe kolo Julianów.

DAR ZAŁOGI ROBOTNICZEJ TKALNI Nr 11 KOMBINATU ŁÓDZ-PÓLNOC DLA SIEROT ŁÓDZKIEJ RODZINY RADIOWEJ

Zaloga robotnicza Tkalni Nr 11 Kombinatu Łódz-Północ — 90 robotników i pracowników — ofiaruje dla sierot Łódzkiej Rodziny Radiowej otrzymany zwrot za obiady stołowe w okresie podczas świąt w sumie 8.356 zł (słownie: osiem tysięcy trzysta pięćdziesiąt sześć zł).

Co usłyszymy przez radio

PROGRAM NA PONIEDZIAŁEK 22 GRUDNIA

12.03 Wiadomości połudn.; 12.08 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju”; 12.30 Audycja rozrywkowa; 13.15 Przerwa; 15.00 (Ł) XIII-ta audycja z cyklu: „Prezentujemy sławnych artystów” (płyty); 15.25 (Ł) Wiadomości lokalne; 15.30 (Ł) Rozmaitości; 16.00 Dziennik; 16.20 Rezerwa dziennika; 16.35 „Kangurek w pończosze” — pogadanka dla dzieci; 16.45 „W walce o zdrowie”; 16.50 „Gramy w szachy”; 16.55 Audycja dla młodzieży; 17.15 „Melodie operetkowe”; 18.00 RUL — „Układ słoneczny” wykład prof. dr F. Kępińskiego (cz. II); 18.15 (Ł) Koncert życzeń (cz. I) 18.45 (Ł) Felieton J. Kotta pt. „Dwa tygodnie w Związku Radzieckim” — cz. III; 19.00 „Z zagadnień świata pracy”; 19.10 „Z zagadnień wiejskich”; 19.30 (Ł) Muzyka staroklasyczna; Transmisja koncertu z kościoła M.B.Z. w Łodzi; 20.00 Dziennik; 20.30 Rezerwa dziennika; 20.45 (Ł) Kwadrans piosenek (płyty); 21.00 Transmisja z Merawskiej Ostrawy; 21.45 Audycja Biura Studiów; 22.00 Koncert rozrywkowy; 22.45 (Ł) Koncert życzeń (cz. II); 22.53 (Ł) Omówienie programu lokalnego na jutro; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.20 III audycja z cyklu: „Muzyka dawna”; 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili; 24.00 (Ł) Koncert życzeń (część III).

Ze sportu

„Tęcza” w finale mistrzostw Polski „Batory” przegrywa w Łodzi 7:9



Wczoraj w Łodzi rozegrany został półfinałowy mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie pomiędzy K. S. „Batory” ze Śląska, a miejscową „Tęczą”. Zastużone zwycięstwo odnieśli łodzianie.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu zawodnicy śląscy):

	Batory	Tęcza
Górecki przegrał z Bednarkiem	0	2
Bazarnik pokonał Jurka	2	2
Nypelt zremisował z Mazurem	3	3
Bibrzycki pokonał Grynina	5	3
Kusz przegrał z Trzęsowskim	5	5
Markiewicz Tęcza zdobył p. w. o.	5	7
Nowara pokonał Krakowiaka	7	7
Kubica przegrał z Jaskułą	7	9

W ringu sędziował ob. Lisowski (Warszawa), na punkty: Stępowski (Poznań), Landau (Wrocław) i Rosiński (Warszawa).

Najciekawszą imprezą w Łodzi był wczoraj półfinałowy mecz o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie pomiędzy K. S. „Batory” z Chorzowa, a łódzka „Tęcza” — to też nawet dodatkowe tramwaje nie mogły przewieźć do hali Wimy wszystkich entuzjastów pięściarstwa, którzy chcieli oglądać to ciekawie zapowiadające się spotkanie. O godzinie 11 w hali Wimy był już kompletnie pełen. Zachodnią część hali okupowali w 80 procentach włókniarze łódzcy, którzy stawili się gremialnie, aby zagrzewać do boju swych kolegów w ringu, gdyż „Tęcza” to przecież ich klub, klub pozostający pod opieką zawodowego ich związku. Widomym znakiem tego było czułe i taktyczne, jakie wręczyl gospodarze swym gościom przed rozpoczęciem batalii w ringu.

PIERWSZE NIESPODZIANKI

Pierwsza niespodzianka, korzystną dla gospodarzy, notujemy jeszcze przed ukazaniem się drużyn w sznurach. Na pół godziny przed rozpoczęciem meczu „Tęcza” prowadziła już 2:0 wskutek niedowagi Kuli, drugą niespodzianką natomiast zgotowały nam obie drużyny po wkróceniu na ring.

Zarówno „Tęcza” jak i „Batory” wystąpiły z przefasowanymi zawodnikami. W drużynie łódzkiej nastąpiły zmiany w wagach: piórkowej, lekkiej, półśredniej i średniej. Miejsce małoodpornego na ciosy Guzowskiego zajął w wadze piórkowej zmienny jak kameleon Mazur, a jego miejsce zajął Grynin, Trzęsowski przeszedł do półśredniej, a w średniej zastąpił go Markiewicz. „Batory” natomiast przesunął Kusza do półśredniej i wskutek tego stracił

bez walki dwa punkty, gdyż Kuli nie udało się w końcu utrzymać sztucznej wagi, a Nowara wystawił w półciężkiej Kombinacja ta jak się okazało nie wyszła ślązacom na dobre. Zwycięstwo, na które z pewnością bardzo liczyli — wymknęło im się z rąk. O zwycięstwie łodzian zdecydowała ostatnia walka, która trwała nie całe 3 rundy. Kilka ciosów Jaskuły w pierwszym starciu wystarczyły mu do zwycięstwa punktowego nad Kubica połamano przerwanie walki już na początku rundy wskutek kontuzji łuku brwiowego odniesionej przez łodzianina i zapewniły „Tęczę” miejsce w finale.

KILKA SŁÓW O SĘDZIACH I WIDOWNI

Kilka słów należy poświęcić teraz sędziom. Z werdyktami ich zgadzamy się z wyjątkiem walki Mazura z Nypeltem. Wynik remisowy naszym zdaniem strzywdził łodzianina, który w oczach naszych zasłużył na zwycięstwo, jakkolwiek minimalne. Nie rozumiemy natomiast nigdy gwałtownego protestu widowni po walce Bibrzyckiego z Gryninem. Bibrzycki, nawiasem mówiąc najlepszy pięściarz wczorajszego spektaklu, walkę wygrał bezapelacyjnie i wynik remisowy skrzywdziłby go bardziej aniżeli Mazura.

NA RINGU

Przejdźmy teraz do walk. Bednarek ze starym, dobrym niegdyś Góreckim nie wiele miał kłopotu, chociaż sam walezył nie najlepiej, wyprowadzając zbyt szeroko ciosy i nie zawsze celnie trafiając. Górecki był jednak we wszystkich trzech starciach za wolny i za słaby fizycznie dla łodzianina. Górecki rozkreślił się dopiero nieco w trzecim starciu, chwilami przetrzymując nawet inicjatywę, ale w rezultacie nie dorównał Bednarkowi i walkę przegrał.

Jurek stał właściwie na pozycji zgóry straconej i jakkolwiek walkę przegrał z Bazarnikiem, to jeszcze raz dowiódł, że „Tęcza” będzie miała z niego w przyszłości męzną podporę. Bazarnik był wczoraj w „sztosie”. Piękny repertuar uderzeń pokazał ślązak w drugim i trzecim starciu, w których zapamiętale gonił ambitnego Jurka po ringu. W trzecim starciu łodzianin był nawet na chwilę na deskach, ale od nokautu potrafił się obronić.

Pierwsze starcie Nypelta z Mazurem miało przebieg wyrównany. Początek miał lepszy ślązak, ale pod koniec rundy łodzianin odrobił utracone punkty. W drugim starciu Mazur

przez cały czas zbiera punkty i rundę wygrywa wyraźnie. W trzecim starciu łodzianin stopuje z powodzeniem rzucającego się do przodu Nypelta i też zdobywa przewagę punktową. Wynik remisowy nie bardzo naszym zdaniem odpowiada przebiegowi walki w ringu.

LADNY BOKS BIBRZYCKIEGO

Bibrzycki pokazał wczoraj ładny boks. Ślązak ma ładną sylwetkę, doskonale wyczuł dystansu, silny dość cios, a przede wszystkim doskonałą osłonę. Wszystkie niemal ciosy Grynina trafiały w rękawice. Ślązak górował również w zwarcjach i lepiej z nich potrafił wyjść. Zwycięstwo ślązaka nie ulegało żadnej wątpliwości.

Trzęsowski w walce z Kuszem nie wypadł nadzwyczajnie. Przede wszystkim łodzianin był za mało agresywny. Przez dwa pierwsze starcia odrabiał pańszczyznę i to dość leniwie. O zwycięstwie jego zdecydował nie nokaut, na który łodzianin polował z uporem, a dyskwalifikacja Kusza za nieczyste ciosy w trzeciej rundzie.

Nowara—Krakowiak, to była chyba najbardziej równa walka wczorajszego meczu. Nowara z pobłażliwym uśmiechem na ustach robił z Krakowiakiem co chciał i w rezultacie w trzecim starciu prawie zdeklasował łodzianina.

TAKTYCZNY BŁĄD JASKUŁY

Jaskuła popełnił wczoraj w walce z Kubicą błąd taktyczny, który mógł przypłacić porażką przez... k. o. Przed rozpoczęciem drugiego starcia łodzianin z przyzwyczajenia chciał podać rękę swemu przeciwnikowi i w tym momencie otrzymał silny cios z prawej, który na jego szczęście wyładował nieco za wysoko. Jaskuła utrzymał się na nogach, ale wkrótce dał sobie rozkrwawić łuk brwiowy i musiał przerwać walkę. O zwycięstwie jego zdecydowała jednak pierwsza runda, w której zapewnił sobie przewagę punktową.

Z. Kr.

Pod znakiem piłki ręcznej

Druga porażka Warty w Łodzi TUR zwycięża poznaniaków 55:33

Miła niespodzianką sprawił swym zwolennikom w niedzielę TUR, bijąc wysoko w zawodach o mistrzostwo ligi koszykowej Wartę poznańską w stosunku 85:33 (24:15). Zawody prowadzili dobrze pp. Bruśnicki (Kraków) i Wysocki (W-wa).

„Boruta” mistrzem kl. B

W Łodzi rozegrano rewanżowy mecz o tytuł mistrza piłkarskiej kl. B okręgu łódzkiego pomiędzy Borutą ze Zgierza i ŁKS II. Zwyciężyli goście w stosunku 2:0, zapewniając sobie tym samym zaszczytny tytuł mistrza.

Mistrzostwa kl. A w siatkówce żeńskiej i męskiej

W dalszym ciągu spotkań siatkówki o mistrzostwo kl. A uzyskano następujące wyniki:

Konkurencja żeńska: IMCA — Splot 2:0 (15:11, 15:7), MKS — Splot 2:0 (15:12, 16:14), MKS — Zjednoczone 2:0 (15:2, 15:10), TUR — Zjednoczone 2:0 (15:2, 15:10).

Konkurencja męska: ŁKS — Zjednoczone 2:0 (15:3, 15:1), AZS — TUR 2:0 (15:4, 15:8), AZS — ŁKS 2:1 (14:16, 15:5, 15:8), YMCA — HKS 2:1 (8:15, 15:11, 15:13), YMCA — Zjednoczone 2:0 (15:10, 15:4), ŁKS — HKS 0:2 (7:15, 8:15).

O drużynowe mistrzostwo Polski

MKS zwycięża Zryw 12:4

W sali teatralnej stoczni gdańskiej w obecności 2.000 widzów został rozegrany wczoraj mecz piórkowski o drużynowe mistrzostwo Polski między MKS i „Zrywem” (Świętochłowice). Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 12:4.

Wyniki spotkań: w w. muszej junior MKS Mikołajczewski przegrał niezasłużenie na punkty z Kowalczykiem („Zryw”), w w. koguciej Gignat (MKS) zdobył punkty przez dyskwalifikację Przewdziaga (Z) w II-iej rundzie, w w. piórkowej Antkiewicz (MKS) oddał 2 punkty walkowerem z powodu nadwagi (w walce towarzyskiej reprezentant

Polski wygrał przez k. o.) z Krystkiem, w w. lekkiej Skierka (MKS) wygrał wysoko na punkty z Krawczykiem (Z), w w. półśredniej startujący po chorobie Iwański wygrał na punkty z Bartlem (Z), w w. średniej Szymankiewicz (MKS) zdobył punkty przez poddanie się Nieckiego (Z) na początku II-iej rundy, w w. półciężkiej Mechliński (MKS) wygrał wysoko na punkty z Tyką (Z) (ten ostatni był bliski k. o. i tylko jego niezwykła odporność pozwoliła mu dotrzeć na nogach do końca), w w. ciężkiej Wielński (MKS) otrzymał 2 punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

Z drużynowych mistrzostwo Polski

ŁKS zwycięża w Radomiu 11:5 Marcinkowski i Pisarski zwyciężają przez k. o.



W w. piórkowej Csorlek (R) zwyciężył przez techniczny k. o. z Popielatym w I-iej rundzie, w w. lekkiej Gniwosz (R) przegrał przez k. o. w I-iej rundzie z Marcinkowskim, w w. półśredniej Wasiak (R) przegrał na punkty z Olejnikiem, w w. średniej Kruk (R) przegrał przez k. o. w I-iej rundzie z Pisarskim, w w. półciężkiej Kruk II (R) przegrał na punkty z Zylisem, w w. ciężkiej Kotkow-

ski (R) przegrał nieznacznie na punkty z Niewadziłem. W III-iej rundzie Niewadził był bliski k. o. W ringu sędziował ob. Zapiątka (Śląsk), na punkty zaś ob. ob. Fedrowicz (Śląsk), Kodacz (Pomorze) i Wrożył (Poznań). Widzów 4.000.

Chmielewski zwycięża w USA

Były mistrz Polski Henryk Chmielewski, występujący obecnie w Ameryce jako pięściarz zawodowy pod nazwiskiem Henry Chemel, rozegrał w Rumford mecz z amerykańskim Charlie Carly.

Spotkanie to przyniosło Polakowi przekonujące zwycięstwo punktowe po 10-rundowej walce.